
Pożegnanie profesora Jerzego Wisłockiego

Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej 29, 15

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POŻEGNANIE PROFESORA JERZEGO WISŁOCKIEGO

W dniu 5 maja 2008 roku o godz. 10. w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu rozpoczęła się uroczystość żałobna ku czci Profesora Jerzego Wisłockiego. Na katafalku, wśród wieńców, stała trumna z ciałem Zmarłego. Obok umieszczono najwyższe z przyznanych Mu odznaczeń – Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. Wartę honorową pełniły poczty sztandarowe Biblioteki Kórnickiej i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Salę Czerwoną wypełnili tłumnie członkowie rodziny, współpracownicy, przyjaciele i znajomi. Tak liczna obecność osób z kilku pokoleń i z różnych środowisk świadczyła, jak wielostronna była aktywność Profesora, ile więzi łączyło Go z ludźmi i z instytucjami.

Mowy żałobne wygłaszali kolejno: prof. Stanisław Sierpowski, były dyrektor Biblioteki Kórnickiej; prof. Andrzej J. Szwarek, dziekan Wydziału Prawa i Administracji UAM; prof. Krzysztof Krasowski z Katedry Historii Ustroju Państwa i Prawa, prorektor UAM; prof. Tomasz Jasiński, dyrektor Biblioteki Kórnickiej; prof. Jan Węglarz, prezes Oddziału PAN w Poznaniu; prof. Antoni Gąsiorowski z Instytutu Historii PAN; poseł Krystyna Łybacka i senator Włodzimierz Łęcki.

Wystąpienia te były jakby podsumowaniem dorobku życiowego Profesora, a także ukazywały wymiar straty i żalu, jaki spowodowało Jego odejście. Jerzy Wisłocki pozostawił po sobie drukowane prace, obiekty które wznosił, a przede wszystkim ludzi, którzy mogą się uważać za Jego dzieło. Wspominano Go jako pracownika naukowego, wykładowcę uniwersyteckiego, wychowawcę młodzieży; jako działacza społecznego; jako dyrektora Biblioteki Kórnickiej, organizatora i kierownika prac, który także po odejściu na emeryturę działał w niej nadal służąc radą i doświadczeniem. Wspominano również Jerzego Wisłockiego jako człowieka, Jego skromność i bezinteresowność, takt i kulturę osobistą, życzliwość i uczynność, gotowość do niesienia pomocy innym. I tu wiele było akcentów bardzo osobistych i emocjonalnych.

Po mowach pożegnalnych wicedyrektor Biblioteki Kórnickiej Tadeusz Chwalny odczytał telegramy kondolencyjne od uniwersytetów, placówek Polskiej Akademii Nauk i innych instytucji. Syn Jerzego Wisłockiego, prof. Krzysztof Wisłocki, podziękował wszystkim obecnym.

W prasie poznańskiej ukazało się kilkanaście nekrologów od instytucji i osób prywatnych.

Pogrzeb odbył się tego samego dnia na poznańskim Cmentarzu Miłostowskim; ciało złożono w Alei Zasłużonych.